

Ewangelia na poniedziałek: Podatek na Świątynię

Komentarz na poniedziałek
dziewiętnastego tygodnia
okresu zwykłego. „Wasz
Nauczyciel nie płaci
dwudrachmy?” W odpowiedzi
na to krótkie pytanie możemy
dostrzec, że Jezus sam jest
prawdziwą Świątynią,
prawdziwym miejscem Bożej
obecności. Nie ma potrzeby
dalszego płacenia daniny,
ponieważ obietnice, które były
ukryte w kamiennej budowli

mają swoje spełnienie w Jezusie, Synu Bożym.

Ewangelia (Mt 17, 22-27)

Gdy Jezus przebywał w Galilei z uczniami, rzekł do nich: «Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi. Oni zabiją Go, ale trzeciego dnia zmartwychwstanie». I bardzo się zasmucili.

Gdy przyszli do Kafarnaum, przystąpili do Piotra poborcy didrachmy z zapytaniem: «Wasz Nauczyciel nie płaci didrachmy?» Odpowiedział: «Tak».

Gdy wszedł do domu, Jezus uprzedził go, mówiąc: «Szymonie, jak ci się zdaje: Od kogo królowie ziemscy pobierają daniny lub podatki? Od synów swoich czy od obcych?»

Gdy Piotr powiedział: «Od obcych», Jezus mu rzekł: «A zatem synowie są wolni. Żebyśmy jednak nie dali im

powodu do zgorszenia, idź nad jezioro i zarzuć wędkę. Weź pierwszą złowioną rybę, a gdy otworzysz jej pyszczek, znajdziesz statera. Weź go i daj im za Mnie i za siebie».

Komentarz

Dzisiejsza Ewangelia przedstawia nam trzecią zapowiedź męki Pańskiej i dialog między Jezusem a Piotrem. Wiemy, że przez cały czas swojej posługi Pan przygotowywał apostołów na trudne i ciężkie czasy, które miały nadejść. Jednocześnie korzystał z okazji, aby nauczyć ich wielu rzeczy. Ta rozmowa odbywa się w okolicznościach żądania płacenia daniny na rzecz Świątyni.

Aby zrozumieć to drobne zdarzenie, musimy pamiętać, jakie znaczenie miała Świątynia dla narodu wybranego. Nie była to zwykła

budowla sakralna, ale miejsce
najwyższej obecności chwały Bożej i
miejsce, gdzie szukano przebaczenia
grzechów przez ofiary ze zwierząt.
Dlatego też dla pobożnych Żydów
zaszczytem i radością było składanie
daniny na jej utrzymanie. Księga
Wyjścia mówi: „Każdy podległy
spisowi z synów Izraela, mający
dwadzieścia i więcej lat, złoży tę
ofiary Panu. Bogaty nie będzie
zwiększał, a ubogi nie będzie
zmniejszał wagi pół sykla, aby złożyć
ofiary Panu na przebłaganie za swe
życie” (Wj 30,14-15).

Chodzi o to, że Pan pośrednio
uświadamia nam, że prawdziwą
Świątynią, prawdziwym miejscem
obecności Boga nie jest kamienny
budynek, ale sama Jego osoba, o
czym przypomina nam kilka
rozdziałów wcześniej: „Oto
powiadam wam: Tu jest coś
większego niż świątynia” (Mt 12,6) i

dlatego nie jest konieczne dalsze jej utrzymywanie.

Jezus przypomina również księciu apostołów, że nasz Ojciec Bóg nie jest przełożonym, który patrzy na nas jak na poddanych, ale jak na dzieci w swojej rodzinie, i dlatego nasza relacja z Nim jest naznaczona wolnością. My, chrześcijanie, nawiązaliśmy nową relację z Bogiem, która nie jest już związana ze zobowiązaniami Świątyni, ale z Jezusem.

W każdym razie, Pan chce wprowadzać zmiany stopniowo. Doskonale zdaje sobie sprawę, że cierpliwość wobec ludzi jest najwyższym aktem miłosierdzia i prosi Piotra, aby zapłacił daninę tak, aby nie wywołać zgorszenia. Nadejdzie czas, aby wyjaśnić to bardziej otwarcie.

Zdjęcie: Jeremy Bezanger,
Unsplash

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/ewangelia-
na-poniedzialek-podatek-na-swiatynie/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/ewangelia-na-poniedzialek-podatek-na-swiatynie/)
(11-08-2025)